Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem.

# BIULETYN KOWIEŃSKI

## WILBI

WILEŃSKIE BIURO INFORMACYJNE (WILBI) ZAMKOWA 3—3.

Nr. Wilno, dnia 11 października 1932 r. 738.

## Treść numeru:

I. ZAGADNIENIA POLITYKI ZAGRANICZNEJ.



---o:0§0:o---

## I. ZAGADNIENIA POLITYKI ZAGRANICZNEJ.

### Prasa litewska o dniu 9 października.

"Lietuvos Aidas" Nr.229 z 8.X.1932 r. Art.p.t."Stolica Litwy - Wilno". Streszczenie:

9 października upływa równo 12 lat od chwili gdy Polacy rozdarli podpisany przed paru dniami traktat suwalski i gwałtem zagarnęli ziemie litewskie ze stolicą Wilnem. 12 już lat Państwo Litewskie żyje bez stolicy. Litwini jakgdyby się z tem oswoili, nie zapominając wprawdzie o zagrabionej stolicy, lecz nie robiąc wiele w kierunku jej wyzwolenia. Tem niemniej idea wyzwolenia Wilna jest na Litwie żywa, o czem świadczy rozrost Związku Wyzw.Wilna.

Czas upływa, a stolica wciąż pozostaje pod władzą polską. Nie powinno to Litwinów przestraszać. Dwanaście czy dwadzieścia lat w życiu narodów jest okresem całkiem krótkim. Nie powinna również Litwinów przerażać myśl o znacznej przewadze materjalnej Polaków. Historja zna przykłady kiedy małe narody zdobywały swą niepodległość w walce z wielkiemi państwami /Grecja i Turcja/.

Jaka droga prowadzi do Wilna? Nie wystarcza, rzecz prosta, śpiewać i wołać na wszystkie strony "my bez Wilna się nie uspokoimy". Cudów w polityce niema i nikt Litwinom Wilna na dłoni nie przyniesie, o ile nie zdobędą się na nic więcej, jak tylko na słowa. Wyzwolenie Wilna to długa ciężka i trudna praca, którą da się wykonać jedynie zjednoczonemi siłami całego narodu. Pod tym względem trzeba brać przykład z Litwinów z XIV w., którzy zdołali się oprzeć naporowi Zachodu. Jedność i niezmordowana praca są pierwszymi drogowskazami do Wilna. Dalszym drogowskazem jest posłuszeństwo względem kierownictwa narodu.

"Lietuvos Aidas" Nr.229. Art,p.t."Baszty Gedymina na horyzoncie". Streszczenie:

Litwini nazywają Wilno Atenami, Jerozolimą i Troją Litwy. Atenami dlatego, że gród Gedymina cały czas był ośrodkiem litewskiej oświaty; Jerozolimą - gdyż Wilno dla Litwinów jest świętem miastem; wreszcie Troją - gdyż walczą o Wilno dwa narody, podobnie, jak pod Troją. Dalej możnaby powiedzieć, że Wilno dla Litwy jest żywem, gdyż na szczątkach pogaństwa wykwitło tam chrześcijaństwo; Paryżem, gdyż w Wilnie zgromadzone są zabytki sztuki litewskiej i tradycje; Londynem, gdyż Wilno jest ośrodkiem ekonomicznego życia litewskiego i t.d. i t.d. I oto taki ośrodek ośrodków Litwie wydarto.

Baszty Gedymina majaczą na horyzoncie. Litwini nie mogą ich odzyskać przy pomocy karabinów maszynowych. Należy iść tam inną drogą, drogą kultury. Litwini rozporządzają potęgą, która się nazywa prawdą i sprawiedliwością.

"Lietuvos Žinios" Nr.230 z 8.X.1932 r.Art.p.t."Wspomnienie o zagrabieniu Wilna". Streszczenie:

9 października Polska przemocą zagarnęła odwieczną stolicę Litwy - Wilno. Niewielu znalazłoby się ludzi, którzyby mogli usprawiedliwić taki czyn Polski. Przy tej okazji zaznaczyć należy, iż miały również miejsce wypadki analogiczne: zajęcie przez faszystów włoskich greckiej Korfu, okupacja przez Japonję Mandżurji i t.d. Ubolewać należy nad tem, że ludzkość dotychczas nie znajduje sposobów naprawienia tego rodzaju niedopuszczalnych rzeczy. Liga Narodów jest bezsilna. Zachodziłaby potrzeba organu międzynarodowego, któryby miał moc realnego rozstrzygania międzypaństwowych zatargów. Wtedy mogliby Litwini poruszyć problem zwrotu Wilna. Dla utworzenia takiego organu - Paneuropy, względnie dla zreformowania Ligi Narodów należy, by narody to zrozumiały, co znów nie jest możliwe bez udziału demokracji.

Wspominając o zagrabieniu Wilna i mówiąc o jego wyzwoleniu nie należy patrzeć na tę sprawę powierzchownie przez okulary ambicji i lekkiego rewanżu, a tylko opierając się na możliwościach prawnych, realnych i materjalnych. Kto chce poważnie mówić o wyzwoleniu Wilna, ten musi jeszcze poważniej mówić o świadomości narodowej, której nie może być bez uświadomienia obywatelskiego, a tego ostatniego zaś bez podstawowych praw obywatelskich.

K r o n i k a.

O b c h ó d 9 p a ź d z i e r n i k a ."Siegodnia"/281/:W dniu 9 października, w dwunastą rocznicę zajęcia Wilna przez gen.Żeligowskiego odbył się na terenie całej Litwy obchód żałobny. Na domach widniały żałobne chorągwie. Rano we wszystkich domach modlitwy odbyły się żałobne nabożeństwa. O 12 na wystrzał armatni nastała minuta ciwzy. Premjer Tubelis wygłosił przez radjo przemówienie. We wszystkich szkołach o organizacjach społecznych odbyły się odczyty o Wilnie, zakończone wezwaniem do pracy na rzecz wyzwolenia Wilna. Odbyła się kwesta uliczna na rzecz Zw.Wyzw.Wilna. W restauracjach i kinach muzyka na znak żałoby nie grała.

Organ Zw.Wyzw.Wilna "Musų Vilnius" znowu zamieścił na okładce rysunek przedstawiający paszczę potwora - Polski, zatapiającą kły w Tallin, Rygę, Kowno, Królewięc i Gdańsk.

"Lietuvos Aidas" zamieścił na stronie tytułowej wizerunek Góry Zamkowej z kamienną tablicą u dołu, na której widnieje napis: 1920-1930 r. Witolda Wielkiego. Pamiętaj Litwinie, że podstępny Polak po podpisaniu traktatu suwalskiego 7 października 1920 r.już po 2 dniach traktat ten pogwałcił i zagarnął twoją stolicę Wilno.

Premjer Tubelis wygłosił przez radjo przemówienie następujące: W dniu dzisiejszym upływa 12 lat od chwili, gdy południowi sąsiedzi Litwy - Polacy, w podstępny sposób zagarnęli Wilno. Stolica wileńska posiada dla Litwy ogromne znaczenie, a jej zagarnięcie jest tak dotkliwym ciosem, że ubolewa nad nim każdy Litwin, poczynając od siwego starca, a kończąc na jasnowłosem dziecku.By uczcić tę boleść i smutek skupmy się wszyscy na chwilę w milczeniu /minuta ciszy, zegar wydzwania 12-tą/. Niech ta chwila skupienia dopomoże nam w walce o Wilno. Gwałt popełniony przez Polaków został potępiony nietylko przez Litwinów, lecz także i przez najwyższy sąd międzynarodowy. To też walcząc wspólnemi siłami i krocząc właściwą drogą dopniemy wytkniętego celu, w czem nam Boże dopomóż.

Przemówienie radjowe prof.M.Biržyszki: Piłsudski jest jedynym i faktycznym winowajcą zagarnięcia Wilna. Pomimo zarzutów, iż brak stosunków z Wileńszczyzną przynosi wielkie szkody, jednak metoda nieutrzymywania jakichkolwiek stosunków z Polską jest w rękach Litwy najskuteczniejszą bronią. Wileńszczyzna bez Litwy może jedynie wegetować. Samo życie prowadzi do tego, że Wileńszczyzna zwróci się do Litwy z prośbą o jej wyzwolenie. Litwa, nie powinna wzniecać u siebie nienawiści do Polski, bo nie naród polski jest winien, lecz jego przywódcy. Litwini wileńscy mogą być spokojni, gdyż cała Litwa dąży do ich wyzwolenia, a życie przybliża chwilę wolności.

E c h a k o n g r e s u p o l s k o - ł o t e w s k i e g o w "L i e t u v o s A i d a s". "Liet.Aid." /229/:zamieszcza obszerne sprawozdanie Elty z kongresu polsko-łotewskiego, jaki się odbył w końcu ub.miesiąca w Rydze. Elta przytacza ponadto głosy prasy polskiej o wspomnianym kongresie. Komunikat Elty zaopatruje "Liet.Aid." w wyjętą z przemówienia premjera łotewskiego Skujeneeksa cytatę: współpraca z Polską jest dla Łotwy konieczna.

III. ZAGADNIENIA POLITYKI WEWNĘTRZNEJ
I ŻYCIE SPOŁECZNE.

K r o n i k a.

O p o z y c j a n a k o n f e r e n c j i C e n t r u m A k c j i K a t o l i c k i e j ."Siegodnia" /281/:Na konferencji Centrum Akcji Kat.,jaka się ostatnio odbyła w Kownie,ujawniła się opozycja przeciwko działalności zarządu, z jednej strony bowiem rozległy się głosy o konieczności przerwania politycznej działalności C.A.K., z drugiej zaś z oburzeniem wysłuchano wiadomości , że niektórzy księża biorą udział w uroczystościach tautininków i poświęcają ich sztandary.

R o z ł a m w p a r t j i l u d o w c ó w? "Siegodnia" /281/:W partji ludowców zarysowała się opozycja w stosunku do polityki partji Grupa liaudininków z posłem Kwieską na czele żąda pojednania się z tautininkami dla wspólnej walki z klerykalizmem. W związku z tem centralny komitet ludowców odbył kilka narad, na których skonstatowano konieczność utrzymania dawnego programu.Opozycja jednak w dalszym ciągu powtarza swe postulaty,domagając się zwołania ogólnej konferencji partji, na której ta sprawa zostałaby definitywnie rozstrzygnięta.